

**Wyrok z dnia 25 września 1997 r.**

**II UKN 275/97**

**Zakwalifikowanie przez Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych faktu pozbawienia wolności przez NKWD w Polsce i w ZSRR w okresie od listopada 1944 r. do lipca 1945 r. jako "internowania" w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 ze zm.) nie wyklucza oceny, iż było to w istocie przebywanie "w więzieniu pod nadzorem NKWD na terenie Polski" oraz "w więzieniu i obozie zesłania (łagrze) w ZSRR" w rozumieniu art. 3 pkt 2 tej ustawy, ze skutkiem w zakresie nabycia prawa do renty inwalidzkiej wojennej na podstawie przepisu jej art. 12 ust. 2 pkt 1.**

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 września 1997 r. sprawy z wniosku Czesława K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o rentę inwalidzką wojenną, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 20 września 1996 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 4 lipca 1995 r. [...] i sprawę przekazał temu Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w W. decyzją z dnia 11 kwietnia 1995 r. odmówił wnioskodawcy Czesławowi K. prawa do tzw. inwalidzkiej renty obozowej, przyznawanej na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 ze zm.). W motywach tej decyzji organ rento-

wy podał, że zgodnie z art. 12 ust. 2 powołanej ustawy, świadczenia pieniężne i inne uprawnienia przewidziane w przepisach o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin przysługują na zasadach określonych w tych przepisach również osobom, które zostały zaliczone do jednej z grup inwalidów wskutek inwalidztwa pozostającego w związku z pobytem w miejscach, o których mowa w art. 3 pkt 2 i art. 4 ust. 1 pkt 1, 2 i 3 lit. "a" oraz pkt 4 ustawy kombatanczej. Tymczasem z zaświadczenia wydanego w dniu 28 marca 1994 r. przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wynika, iż uprawnienia kombatanczej zostały wnioskodawcy przyznane na podstawie art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. oraz że do działalności kombatanczej lub okresu represji zaliczono mu pobyt w obozie internowania w ZSRR od listopada 1944 r. do lipca 1945 r.

Odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji oddalił Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 4 lipca 1995 r. [...]. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Wojewódzki stwierdził, iż zaskarżona decyzja była "na obecnym etapie sprawy uzasadniona" oraz zauważył "na marginesie", że dla nabycia prawa do żądanej renty powinien wnioskodawca zaświadczeniem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wykazać pobyt w więzieniach i obozach karnego zesłania (łagrach) w ZSRR lub w więzieniach i obozach będących pod nadzorem NKWD na terenie Polski, a więc sytuacje objęte przepisem art. 3 pkt 2 ustawy kombatanczej.

Rewizję wnioskodawcy od powyższego orzeczenia oddalił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 20 września 1996 r. [...]. Sąd Apelacyjny podkreślił, że przepis art. 3 pkt 1 ustawy kombatanczej, powołany w przedłożonej przez wnioskodawcę decyzji Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, nie stanowi samodzielnej podstawy przyznania świadczeń kombatanczej, tylko pozwala do okresu działalności kombatanczej lub równorzędnej zaliczyć czas pobytu w niewoli lub w obozach dla internowanych, spowodowanego działalnością kombatanczą określoną w art. 1 ust. 2 ustawy. Dla nabycia uprawnienia dochodzonego przez wnioskodawcę jest więc istotne, aby wspomniany Urząd potwierdził prowadzenie działalności kombatanczej przewidzianej w art. 1 ust. 2 lub w art. 2, względnie podlegania represjom wskazanym w art. 4 ustawy. Gdyby zatem inwalidztwo wnioskodawcy było następstwem zranień, kontuzji lub innych obrażeń, bądź chorób powstałych w związku z potwierdzoną zaświadczeniem Urzędu działalnością, z powodu której przebywał on w obozie dla internowanych, to

istniałaby podstawa do przyznania mu świadczeń na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy kombatanczej, która w zakresie świadczeń rentowych odsyła do przepisów ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 13, poz. 68 ze zm.). Natomiast świadczenia na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy kombatanczej przysługują jedynie osobom zaliczonym do grup inwalidów wskutek inwalidztwa pozostającego w związku z pobytem w miejscach, o których mowa w przepisach wskazanych w tym ustępie, ale wśród nich nie ma art. 3 pkt 1 ustawy dotyczącego pobytu w niewoli lub w obozach internowanych.

Kasację od tego wyroku wniósł w imieniu wnioskodawcy radca prawny Związku Sybiraków - Zarządu Koła Ziemi Świdnickiej, zarzucając naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 12 ust. 2 ustawy kombatanczej przez przyjęcie, że wprawdzie wnioskodawca był aresztowany przez NKWD, przebywał w Polsce w więzieniu NKWD, a następnie w obozie NKWD w Stalinogorsku, to nie przysługuje mu renta inwalidzka. Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie wnioskodawcy wojennej renty inwalidzkiej. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podano, że inwalidztwo wnioskodawcy powstało w związku z pobytem w więzieniu NKWD w Białymstoku i w podległym NKWD łagrze nr 283 w Stalinogorsku, a więc wyczerpuje przesłanki z art. 3 pkt 2 i zarazem z art. 4 pkt 3 lit. "a" ustawy kombatanczej, dając podstawę do przyznania renty inwalidy wojennego w oparciu o przepis jej art. 12 ust. 2. Sugestia zawarta w motywach zaskarżonego wyroku, że wnioskodawca był w ZSRR internowany jest niesprawiedliwa i krzywdząca, a ponadto dowodzi braku rzetelnej wiedzy o więźniach i łagrach NKWD. Jedynie były władze radzieckie, a obecnie rosyjskie mają oczywisty interes w tym, aby wbrew faktycznemu stanowi rzeczy łagry NKWD nazywać obozami dla internowanych.

W skardze kasacyjnej podniesiono też, że wnioskodawca nie może ponosić skutków błędnej decyzji Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Wnioskodawca czyniący starania o świadczenia kombatancje nie interesował się zresztą kwalifikacją prawną swego pobytu w więzieniach NKWD, ani też skutkami jej ewentualnej wadliwości. Poza tym Urząd do Spraw Kombatantów nie pouczył wnioskodawcy o treści przysługujących mu uprawnień.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest uzasadniona. Zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego zostały bowiem wydane w oparciu o błędną wykładnię przepisu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. Nr 17, poz. 75 ze zm.). Przepis ten stanowi, że prawo do renty inwalidzkiej wojennej, przewidzianej w przepisach ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 13, poz. 68 ze zm.), przysługuje również osobom, które nie są wprawdzie kombatantami w rozumieniu art. 1 ust. 2 ustawy kombatanczej, ale zostały zaliczone do jednej z grup inwalidów wskutek inwalidztwa pozostającego w związku z pobytem w miejscach, o których mowa między innymi w art. 3 pkt 2 tej ustawy, a więc "w więzieniach i obozach karnego zesłania (łagrach) w ZSRR". Prima facie można by więc uznać, że prawa do renty inwalidy wojennego nie mają osoby, których inwalidztwo wiąże się z przebywaniem w ZSRR "jedynie" w "niewoli lub w obozach internowanych", nie spowodowanym działalnością kombatanczą w rozumieniu art. 1 ust. 2 ustawy kombatanczej.

Pojęcie "internowania" było jednak przez władze radzieckie i jest przez władze rosyjskie nadużywane. Stosuje się je bowiem również wobec pobyków w obozach nie mających nic wspólnego z instytucją internowania, przewidzianą w nie ratyfikowanych przez b. ZSRR Konwencjach Haskiej z 1907 r. i Genewskiej z 1929 r. Wspomniane pojęcie bywa też rozciągane poza okres lat 1939-1945, chociaż istnienie obozów dla obywateli polskich internowanych w ZSRR po zakończeniu drugiej wojny światowej jest w świetle przepisów ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ustawy kombatanczej w ogóle niemożliwe. Zgoda na podobne pojmowanie internowania prowadziłaby do sytuacji, że pomimo posiadania kombatanczego statusu nie mógłby prawa do renty inwalidzkiej z tytułu inwalidztwa związanego z internowaniem nabyć obywatel polski "internowany" na terenie b. ZSRR po 1945 r.

Dlatego Sąd Najwyższy w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów w dniu 23 stycznia 1997 r., III ZP 9/96, uznał, że "kombatant mający w legitymacji kombatanczej zapis o "internowaniu" w ZSRR może nabyć prawo do inwalidzkiej renty wojennej". Wprawdzie teza tej uchwały odnosi się wprost do internowanych w b. ZSRR kombatantów, ale z jej szerokiego uzasadnienia, aprobowanego również przez skład orzekający w niniejszej sprawie, wynika, że ma zastosowanie również do sytuacji określonej w art. 12 ust. 2 ustawy kombatanczej. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że obozy nazywane przez radzieckie władze "obozami internowania" nie mogą

być tak kwalifikowane, a pobyt w nich należy traktować jako tożsamy z pobytem w łagrach. Osadzenie w nich było bowiem dokonywane z politycznych przyczyn. Poza tym obozy podlegały nadzorowi NKWD (Głównego Zarządu do Spraw Jeńców Wojennych i Internowanych), a następnie Wydziału Obozów Kontrolno-Filtracyjnych NKWD. Warunki życia w tych obozach były analogiczne do panujących w łagrach, przy czym decydujące dla ich statusu było zmuszanie uwięzionych żołnierzy polskich i członków ruchu oporu do niewolniczej, wyniszczającej pracy. Służyły więc one represjom wobec osób osadzonych w nich z przyczyn politycznych.

Zaświadczenia władz radzieckich lub rosyjskich o fakcie "internowania" w ZSRR operują więc - zdaniem Sądu Najwyższego - swoistą fikcją, bowiem było to w rzeczywistości "przebywanie w więzieniach i obozach karnego zesłania (łagrach) w ZSRR" w rozumieniu art. 3 pkt 2 ustawy kombatanczej. Status i faktyczny charakter takich obozów, nazywanych "obozami dla internowanych", określa - zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy kombatanczej - Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na podstawie opinii Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Kierownik Urzędu powinien więc w legitymacjach kombatanczych dokonywać wpisów zgodnych z historyczną prawdą, zamiast bezkrytycznie posługiwać się sformułowaniami zawartymi w radzieckich lub rosyjskich dokumentach.

Z powyższych rozważań wynika, iż dokonana w decyzji Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów z dnia 24 marca 1994 r. kwalifikacja aresztowania wnioskodawcy i pozostawania "w dyspozycji" NKWD w okresie od listopada 1944 r. do lipca 1945 r. jako "obozu internowania" w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy kombatanczej nie wyklucza oceny, że było to w istocie przebywanie "w więzieniach i obozach będących pod nadzorem NKWD na terenie Polski" oraz "w więzieniach i obozach karnego zesłania (łagrach) w ZSRR" w rozumieniu art. 3 pkt 2 tej ustawy. Oznaczałoby to z kolei, że wnioskodawca ma na podstawie art. 12 ust. 2 pkt 1 powołanej ustawy prawo do inwalidzkiej renty wojennej.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 KPC orzekł jak w sentencji.

=====